

WYROK Z DNIA 28 LISTOPADA 2002 R.

SNO 42/02

Przewodniczący: sędzia SN Piotr Hofmański.

Sędziowie SN: Elżbieta Skowrońska-Bocian, Maria Tyszel

(sprawozdawca).

Sąd Najwyższy – Sąd Dyscyplinarny w Warszawie z udziałem Zastępcy Rzecznika Dyscyplinarnego sędziego Sądu Okręgowego po rozpoznaniu w dniu 28 listopada 2002 r. sprawy sędziego Sądu Rejonowego w związku z odwołaniem Ministra Sprawiedliwości od wyroku Sądu Apelacyjnego – Sądu Dyscyplinarnego z dnia 10 września 2002 r., sygn. akt (...)

u t r z y m a ł wyrok w zaskarżonej części w mocy.

U z a s a d n i e n i e

Sąd Apelacyjny – Sąd Dyscyplinarny wyrokiem z dnia 10 września 2002 r., sygn. akt (...), po rozpoznaniu sprawy dyscyplinarnej sędziego Sądu Rejonowego obwinionej o to, że w dniu 9 sierpnia 2001 r. przewodnicząc Sądowi Rejonowemu i rozpoznając środki odwoławcze od orzeczeń Kolegium do Spraw Wykroczeń w trzech sprawach, sygn. akt (...) z naruszeniem przepisów art. 454 § 1 k.p.k. w zw. z art. 512 § 1 k.p.k., w brzmieniu poprzedzającym wejście w życie ustawy z dnia 24 sierpnia 2001 r. – Kodeks postępowania w sprawach o wykroczenia, uznała obwinione osoby za winne popełnienia zarzucanych im wykroczeń i skazała je na kary grzywny mimo, że zostały one przez Kolegium do Spraw Wykroczeń uniewinnione od popełnienia

zarzucanych im wykroczeń – uznał ją za „winną zarzucanego jej przewinienia służbowego i na podstawie art. 109 § 5 Prawa o ustroju sądów powszechnych – ustawy z dnia 27 lipca 2001 r. (Dz. U. Nr 98, poz.1070 ze zm.)” – odstąpił od wymierzenia kary.

Minister Sprawiedliwości w odwołaniu od tego wyroku, w części dotyczącej orzeczenia o karze, wniósł o jego zmianę w tej części i na podstawie art. 109 § 1 pkt 1 Prawa o ustroju sądów powszechnych, o wymierzenie obwinionej kary upomnienia.

Rzecznik Dyscyplinarny Sądu Okręgowego, a także obwiniona sędzia na rozprawie przed Sądem Najwyższym, wniosły o utrzymanie w mocy zaskarżonego orzeczenia.

Sąd Najwyższy – Sąd Dyscyplinarny wziął pod uwagę, co następuje:

Skład orzekający w sprawie nie dopatrzył się zarzucanego w odwołaniu Ministra Sprawiedliwości błędu w ustaleniach faktycznych zaskarżanego orzeczenia. Całokształt okoliczności ujawnionych w toku rozprawy przed Sądem Apelacyjnym – Sądem Dyscyplinarnym i stanowiący, stosownie do art. 410 k.p.k. w związku z art. 128 ustawy z dnia 27 lipca 2001 r. – Prawo o ustroju sądów powszechnych (Dz. U. Nr 98, poz. 1070 ze zm.), zwanej dalej Prawem o u.s.p. – podstawę zaskarżanego orzeczenia jest bezsporny i nie został w odwołaniu zakwestionowany.

Uzasadnienie odwołania wykazuje, że Minister Sprawiedliwości oraz Sąd Dyscyplinarny różnią się tylko w ocenie, czy przewinienie służbowe, jakiego dopuściła się sędzia stanowi przewinienie mniejszej wagi pozwalające na odstąpienie od wymierzenia kary na podstawie art. 109 § 5 Prawa o u.s.p. Dlatego też Sąd Najwyższy ograniczył swe rozważania do tego zagadnienia.

Sędzia Sądu Rejonowego została uznana za winną popełnienia zarzucanego jej przewinienia służbowego. Uznając je za przewinienie mniejszej wagi Sąd Dyscyplinarny istotne znaczenie przypisał znacznemu obciążeniu obwinionej pracą, udokumentowanemu stosownymi wykazami. Podkreślił też, że wszystkie

trzy orzeczenia wydane z oczywistym i rażącym naruszeniem prawa zapadły na jednym posiedzeniu, któremu obwiniona przewodniczyła w ramach nagłego zastępstwa innego sędziego. Były to orzeczenia w sprawach o zbliżonych stanach faktycznych, wszystkie były dotknięte takim samym błędem i zostały przez Sąd Najwyższy usunięte z obrotu prawnego w następstwie uwzględnienia kasacji wniesionych przez Ministra Sprawiedliwości. Sąd Najwyższy nie podziela poglądu Ministra Sprawiedliwości, że „ocena zachowania obwinionej dokonana została z naruszeniem swobodnej oceny dowodów z art.7 k.p.k.”, ponieważ „(...) nie rozważył w dostatecznym stopniu, że obwiniona nie tylko dopuściła się oczywistej obrazy przepisów prawa przy jego stosowaniu, ale też naruszenie przez nią prawa było rażące i spowodowało znaczące, niekorzystne skutki z punktu widzenia przebiegu postępowania oraz interesów stron...”. Przede wszystkim należy podkreślić, że gdyby orzeczenia będące przedmiotem przewinienia służbowego nie były wydane z rażącym naruszeniem prawa, to nie mogłoby dojść do ich uchylenia w wyniku kasacji. Sam fakt wydania orzeczenia, uchylonego następnie w postępowaniu kasacyjnym, nie jest równoznaczne z przewinieniem służbowym. Dopiero oczywistość tych rażących naruszeń prowadzi do ich zakwalifikowania jako przewinienia służbowego. Nieprzekonywujący jest ogólnikowo sformułowany argument odwołania, że „odstąpienie od wymierzenia kary obwinionej prowadzi do negatywnych opinii o sądownictwie, iż sprawcy przewinień dyscyplinarnych, rażąco naruszający przepisy prawa przy jego stosowaniu nie ponoszą kary”. Jest oczywistym, że ten pogląd jest w pełni uzasadniony, jednakże sąd orzekający o karze, także Sąd Dyscyplinarny, ma obowiązek uwzględniania całokształtu okoliczności ujawnionych w toku rozprawy głównej. W rozpoznawanej sprawie Sąd Dyscyplinarny prawidłowo więc ocenił, także pominięte w odwołaniu Ministra, szczególne okoliczności, w jakich obwiniona dopuściła się przewinienia służbowego.

Sąd Najwyższy Sąd Dyscyplinarny podziela pogląd, że istotne znaczenie dla oceny popełnionego przez obwinioną przewinienia, jako przewinienia mniejszej wagi miało nadmierne obciążenie obwinionej pracą i ich szerokim zakresem podmiotowym, wymagającym stosowania różnych procedur, przyjęcie nagłego zastępstwa chorego sędziego na wcześniej wyznaczonych rozprawach, co mogło uniemożliwić należyte przygotowanie się do nich. Istotne znaczenie ma też to, że wadliwe orzeczenia obwinionej zostały wyeliminowane z obrotu prawnego, orzeczone w nich kary nie zostały wykonane, a więc dobro osób skazanych, w ostatecznym rozrachunku nie doznało uszczerbku, zwłaszcza, jeśli się weźmie pod uwagę, wprowadzoną ustawą z dnia 24 sierpnia 2001 r. – Przepisy wprowadzające Kodeks postępowania w sprawach o wykroczenia (Dz. U. Nr 106, poz. 1149), zmianę przepisów Kodeksu postępowania karnego mających zastosowanie w sprawach tych osób. Słusznie też Sąd Dyscyplinarny uwzględnił w swej ocenie nie tylko wyróżniającą dobrą opinię sędziego, ale także jej skrucę i postawę w toku postępowania dyscyplinarnego prowadzącą do jego bezzwłocznego zakończenia.

Mając powyższe na uwadze, Sąd Najwyższy – Sąd Dyscyplinarny na podstawie art. 128 u.s.p. w związku z art. 433 i 437 k.p.k. orzekł, jak w sentencji.